

**Sygn. akt: VIII W 1202/12**

RSOW 2911/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 roku

**Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Paweł Sosa**

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Mazan

**z udziałem oskarżyciela publicznego aspiranta Danuty Legawiec**

oraz oskarżyciela posiłkowego K. B.

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 11.02.2013r., 20.02.2013r. i 03.07.2013r.

sprawy **G. N.**

s. K. i A.

ur. (...) w L.

obwinionemu o to, że w dniu 09.10.2012 roku o godzinie 20:00 w miejscowości L. skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem osobowym marki H. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w taki sposób, że przejechał podwójną linię ciągłą i znajdując się na pasie przeznaczonym do jazdy w przeciwnym kierunku uderzył w samochód osobowy marki C. o nr rej. (...) który opuszczał skrzyżowanie,

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw,**

**I. uznaje obwinionego G. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;**

**II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa część kosztów sądowych w kwocie 300 (trzystu) złotych i nie wymierza mu opłaty.**

---

Sygn. akt VIII W 1202/12

## UZASADNIENIE

Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 09.10.2012r. około godz. 20<sup>00</sup> obwiniony G. N. kierując pojazdem m-ki H. (...) o nr rej. (...), przemierzając ul. (...), zbliżył się do skrzyżowania z ul. (...). W tym samym czasie do skrzyżowania nadjechał – z prawej strony, drogą podporządkowaną – pokrzywdzony K. B., który kierował pojazdem m-ki C. o nr rej. (...). Każdy z kierujących zamierzał przejechać skrzyżowanie na wprost.

Wraz z obwinionym w pojeździe znajdowali się pasażerowie: A. K. (obok kierowcy) i M. B. (z tyłu za kierowcą). Z kolei z pokrzywdzonym podróżowała żona - E. W. (obok kierowcy).

Pokrzywdzony dojeżdżając do skrzyżowania zatrzymał pojazd, upewnił się, że drogą główną nie porusza się żaden pojazd i ruszył. Zaraz potem po jego lewej stronie, zza zakrętu wyłonił się pojazd obwinionego. Pomimo administracyjnego ograniczenia prędkości do 30 km/h, prowadził go z prędkością co najmniej 45 km/h, a zbliżając się już bezpośrednio do skrzyżowania, zjechał na lewy pas i pasem tym wjechał na skrzyżowanie, gdzie przodem swego pojazdu uderzył w tył C. (opuszczającego już skrzyżowanie).

Obydwaj kierujący pojazdami byli trzeźwi. Warunki pogodowe były dobre, nawierzchnia drogi sucha. Widzialność była ograniczona z powodu pory wieczorowej.

### **Dowody:**

- wyjaśnienia obwinionego G. N. – k. 19, 45-46, 49-50,
- zeznania A. K. – k. 15, 46-47,
- zeznania M. B. – k. 16, 47,
- zeznania E. W. – k. 14, 47-48,
- zeznania K. B. – k. 10, 48-49,
- notatka urzędowa – k. 1-2,
- protokoły badania trzeźwości – k. 3 i 6,
- protokoły oględzin pojazdów – k. 4 i 5,
- szkic sytuacyjny – k. 7-8,
- dokumentacja fotograficzna – k. 53, 55, 57-61,
- opinia biegłego z zakresu badania wypadków – k. 71-85.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o zeznania pokrzywdzonego i jego żony, dokumentację fotograficzną i szkic z miejsca zdarzenia, częściowe wyjaśnienia obwinionego, a także opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego.

Przesądając w niniejszej sprawie o winie G. N., Sąd w głównej mierze bazował na dowodzie z opinii biegłego, w tym wyliczeniach prędkości z jaką poruszał się obwiniony bezpośrednio przed kolizją. Prędkość ta została określona na co najmniej 45 km/h i została wyliczona przez biegłego na podstawie zabezpieczonych śladów hamowania H. (około 8 m). Z omawianego dowodu wynikało również, że obwiniony prowadząc pojazd z prędkością administracyjnie narzuconą, bez problemu zatrzymałby swój pojazd i do kolizji by nie doszło. Dodatkowo, zarówno z opinii biegłego, przebiegu śladów hamowania i ich umiejscowienia na jezdni, ale również wyjaśnień samego obwinionego wynika, że przed wjazdem na skrzyżowanie zjechał on na lewy pas i tym właśnie pasem wjechał na skrzyżowanie. Natomiast gdyby wjechał na pasem prawym, wówczas także nie doszłoby do kolizji, nawet przy prędkości 45 km/h.

W toku postępowania dowodowego obwiniony wskazywał, że zmuszony był odbić na lewy pas 5 m przed skrzyżowaniem, ponieważ „coś przebiegło drogę” (k. 45). W tym zakresie Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, ponieważ jadący z nim pasażerowie ani nie zauważyli nagłej przeszkody na jezdni, ani też nie odczuli nagłej zmiany pasa ruchu. Ponadto zeznali, że już po zdarzeniu obwiniony również nie podnosił okoliczności, że coś wybiegło mu na drogę (k. 46-47). Dlatego też Sąd wyprowadził wniosek, że albo obwiniony celowo zjechał na lewy pas aby doprowadzić

do kolizji, albo też nie opanował pojazdu po wyjściu zza zakrętu, w który wjechał prawdopodobnie z nadmierną prędkością. Zachowując bowiem prawidłowy tor jazdy (prawym pasem) w ogóle nie doszłoby do kontaktu pojazdów. Co istotne: H. obwinionego uderzyła w lewy tylny bok C., co wskazuje, że pojazd ten opuszczał już skrzyżowanie.

Niezależnie od powyższego, również bazując na opinii biegłego, Sąd ustalił, że pokrzywdzony zachowaniem swoim w żaden sposób nie przyczynił się do powstania kolizji. Przejechał przez skrzyżowanie prawidłowo. Zarówno z zeznań pokrzywdzonego, jaki i jego żony wynikało, że przed wjazdem na skrzyżowanie zatrzymał pojazd.

Opisane powyżej zachowanie obwinionego spowodowało bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i tym samym wyczerpało znamiona wykroczenia określonego w przepisie art. 86 § 1 kw.

Rozstrzygając o karze za popełnione wykroczenie, Sąd ocenił, że karą adekwatną do stopnia winy, jak i skutków wywołanych czynem, będzie kara grzywny w wysokości pięciuset złotych. Orzekając karę w tej wysokości Sąd miał na względzie, że obwiniony był bez pracy i pozostawał na utrzymaniu matki. Jednak uwzględniając młody wiek, a także możliwości zarobkowe obwinionego, w tym możliwość podjęcia prac sezonowych w budownictwie lub rolnictwie, Sąd ocenił, że pozyskanie przez niego środków na jej uiszczenie jest ze wszech miar możliwe.

Odwołując się do powyższej argumentacji, Sąd obciążył obwinionego częścią kosztów postępowania, stosownie do przepisów art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i nie wymierzył mu opłaty – art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.